

Sygn. akt I C 269/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2015 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Elżbieta Olechno – Obolewicz
Protokolant:	Kamila Sowa

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2015 roku w Bielsku Podlaskim

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. A.**

przeciwko **E. K. i A. K.**

o wydanie rzeczy ruchomej

Oddała powództwo.

Sędzia

Sygn. akt I C 269/15

UZASADNIENIE

Powód J. A. pozwem skierowanym przeciwko A. K. i E. K., po ostatecznym sprecyzowaniu stanowiska wniósł o wydanie:

- 2000 sztuk sztachet sosnowych ogrodzeniowych o wartości 2.000 złotych,
- 12 sztuk bali drewnianych sosnowych o wartości 1.200 złotych,
- 100 metrów bieżących lat dachowych drewnianych sosnowych o wartości 200 złotych,
- 500 sztuk dachówki glinianej o wartości 250 złotych,
- stodoły drewnianej o wymiarach 10m x 8m, krytej eternitem, położonej na nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjnym (...) – bez wartości,

nadto wnosił o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazał, iż zgodnie postanowieniem Sądu Rejonowego w B.z dnia 7 marca 2014 roku w sprawie sygn. akt (...)nieruchomości oznaczone numerami geodezyjnym (...)położone w S., gmina N.stanowią własność pozwanych. W okresie poprzedzającym postępowanie w wymienionej sprawie przedmiotowe nieruchomości stanowiły współwłasność stron. Podniósł, iż podczas trwania współwłasności zgromadził w budynkach gospodarczych na terenie posesji wspólnej

mienie w postaci wspomnianych powyżej rzeczy ruchomych, które stanowią jego własność. Stwierdził, iż pomimo pisemnego wezwania pozwani nie wydali dobrowolnie wymienionych przedmiotów (pозew k. 3, pismo procesowe k. 44).

Pozwani A. K.i E. K.wnieśli o oddalenie powództwa w całości. Motywując swoje stanowisko wskazali, iż na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w B.z dnia 7 marca 2014 roku w sprawie sygn. akt (...)są właścicielami wymienionych przez powoda nieruchomości. Wyjaśnili, iż w związku z wezwaniem pełnomocnika powoda z dnia 30 listopada 2014 roku prosili o uregulowanie stanu posiadania na będącej uprzednio przedmiotem współwłasności posesji i ugodowego załatwienia sprawy poprzez wzajemny zwrot ruchomości. W zaproponowanym terminie, tj. dnia 8 grudnia 2014 roku strona powodowa nie pojawiła się na posesji w S.. W związku z tym w dniu 19 grudnia 2014 roku skierowali do pełnomocnika powoda kolejne pismo jednocześnie informując o zniszczeniu siatki ogrodzeniowej. Podnieśli, iż w okresie od dnia 8 grudnia 2014 roku powód dokonał zniszczenia mebli znajdujących się w budynku mieszkalnym na posesji w S., których koszt oszacowali na kwotę 2.500 złotych i dodali, iż J. A.nadal dysponuje kluczami do wymienionego budynku mieszkalnego. Nadmienili, iż nadal aktualna z ich strony pozostaje propozycja ugodowego zakończenia sporu (odpowieź na pozew k. 22 – 23).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

Poza sporem pozostawała okoliczność, iż zabudowana nieruchomość składająca się z działek oznaczonych numerami geodezyjnymi (...)o łącznej powierzchni 0,71 ha, położona w S., gmina N., dla której Sąd Rejonowy w B.Zamiejskowy X Wydział Ksiąg Wieczystych z siedzibą w S.prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...)stanowiła współwłasność powoda J. A.w 1/2 części oraz pozwanych A. K.i E. K.w 1/2 części na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej.

Prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego w (...)z dnia 7 marca 2014 roku w sprawie sygn. akt (...)z wniosku J. A.z udziałem A. K.i E. K.dokonano zniesienia współwłasności wymienionej nieruchomości w ten sposób, iż przyznano ją na wyłączną własność pozwanych na prawach wspólności ustawowej małżeńskiej, zasadzając jednocześnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 25.768,50 złotych tytułem spłaty, płatną w 8 kwartalnych ratach począwszy od 30 czerwca 2014 roku. Opisane orzeczenie w sprawie sygn. akt (...)jest prawomocne od dnia 29 marca 2014 roku (postanowienie k. 126 – 126v akt Sądu Rejonowego w B.z dnia 7 marca 2014 roku w sprawie sygn. akt (...)). Strony nie kwestionowały dokonywania spłat na rzecz powoda zgodnie z powołanym rozstrzygnięciem.

W Prokuraturze Rejonowej w S.toczyło się dochodzenie w sprawie sygn. akt (...)w sprawie przywłaszczenia w okresie od 5 lipca 2013 roku do 15 lipca 2013 roku w S., gmina N.drewnianego budynku chlewka o wymiarach 3m x 4m o wartości 1.500 złotych na szkodę A. K., tj. o czyn z art. 284 § 1 k.k. Pierwotnie postanowieniem Prokuratora Rejonowego w S.z dnia 20 sierpnia 2013 roku odmówiono wszczęcia dochodzenia wobec stwierdzenia, iż brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. Postanowieniem Sądu Rejonowego w B.w VIII Zamiejskowy Wydział Karny z siedzibą w S., sygn. akt (...)z dnia 22 października 2013 roku uchylono zaskarżone postanowienie i sprawę przekazano Prokuraturze Rejonowej w S.do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu Sąd wskazał między innymi, iż przedmiotem przywłaszczenia mogą być składniki majątkowe objęte współwłasnością, jeżeli współwłaściciel w odniesieniu do nieruchomości dokonuje czynności przekraczających zakres pobierania z niej pożytków z zamiarem wyłączenia przedmiotu współwłasności w postaci części składowych do swego majątku odrębnego lub z zamiarem przejęcia ich do wyłącznej dyspozycji (postanowienie k. 9 – 10 akt Sądu Rejonowego w B.Zamiejskowy VIII Wydział Karny z siedzibą w S.w sprawie sygn. akt (...); k. 37 – 38 akt sprawy). W dniu 31 października 2013 roku ponownie wszczęto dochodzenie o przestępstwo z art. 284 § 1 k.k., tj. o przywłaszczenie w okresie od 5 lipca 2013 roku do 15 lipca 2013 roku w S., gmina N.drewnianego budynku chlewka o wymiarach 3m x 4m o wartości 1.500 złotych na szkodę A.i E. K.(k. 47 zawiadomienie).

Nie było kwestionowanym, iż w okresie poprzedzającym postępowanie w niniejszej sprawie pełnomocnik powoda adwokat W. P. pismem z dnia 21 listopada 2014 roku zwrócił się do pozwanych o wydanie w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma mienia znajdującego się w budynkach gospodarczych na nieruchomości oznaczonej numerem geodezyjny (...)położonej w S., tj. 2 tysiący sztuket sosnowych ogrodzeniowych, zaimpregnowanych drewnochronem,

12 sztuk bali drewnianych sosnowych o długości po 4 metry, 100 metrów bieżących łąt dachowych sosnowych, około 500 sztuk dachówki glinianej oraz ubikacji drewnianej (WC) zaimpregnowanej drewnochronem (k. 25 pismo). Pismem z dnia 30 listopada 2014 roku pozwani wskazali, iż celem uregulowania stanu posiadania oraz ugodowego załatwienia sprawy powód powinien odebrać: sztachety sosnowe ogrodzeniowe w ilości zgromadzonej na posesji (dodali, iż nie był sporządzony protokół zdawczo – odbiorczy powyższych rzeczy), ubikację drewnianą (WC) i dachówkę glinianą w całości. W odniesieniu do bali znajdujących się na posesji stwierdzili, iż należą one wyłącznie do niech, a powód odebrał swoją część, zaś łąty dachowe w części przynależnej powodowi zostały przez niego odebrane. Dodatkowo wnieśli o zwrot zabranych przez J. A. 2 rolek siatki ogrodzeniowej o wartości 500 złotych. Dodali, iż wszystkie wymienione czynności proponują dokonać w dniu 8 grudnia 2014 roku o godzinie 11.00 (k. 26 pismo). Wobec braku reakcji ze strony powoda pozwani pismem z dnia 19 grudnia 2014 roku ponownie zwrócili się do jego pełnomocnika podnosząc, iż nadal nie zostały załatwione wzajemne rozliczenia i nie została uregulowana należność za 2 rolki siatki, które były w budynku mieszkalnym oraz należność za zniszczoną przez powoda siatkę ogrodzeniową o łącznej wartości 1.000 złotych (k. 27 pismo, k. 24 – 24v potwierdzenie nadania).

Strony co do zasady nie negocjowały również, iż jeszcze w okresie, gdy wymienione powyżej nieruchomości były przedmiotem ich współwłasności dokonywały rozbiórki zabudowań gospodarczych znajdujących się na posesji. Nie było kwestionowanym, iż w okresie poprzedzającym zainicjowanie przez powoda postępowania w sprawie sygn. akt (...), dokonał on rozbiórki drewnianego chlewa, z którego rozbiórki pochodziły między innymi drewniane bale, łąty oraz dachówka (zeznania powoda k. 70, 39v nagranie z rozprawy z dnia 13 kwietnia 2015 roku 00:14:43 do 00:37:23). Pozwani podnosili, iż powód bezpośrednio po dokonaniu rozbiórki zabrał swoją część drewna (zeznania pozwanych k. 70v, 40 nagranie z rozprawy z dnia 13 kwietnia 2015 roku 00:37:23 do 00:52:59), czemu powód co do zasady nie oponował i co znalazło odzwierciedlenie w dokumentacji zdjęciowej k. 48 – 49, płyty DVD k. 50), jednak wyjaśnił, iż zabrał tylko drewno nadając się na opał, a pozostawił bale i łąty w stodole znajdującej się na posesji wspólnej. Okoliczność rozbiórki budynku gospodarczego oraz przewozu drewna potwierdził także W. S.(k. 40v nagranie z rozprawy z dnia 13 kwietnia 2015 roku 00:55:04 do 01:03:55), który dodał, iż na posesji zostały bale, łąty i trochę dachówek, a powód zabrał drzewo, spróchniałe paliki, łąty i krokiewki. Zeznał również, iż przewoził z powodem na posesję sztachety, których według J. A. było około 2000, ale on sam ich nie liczył. Należy zaznaczyć, iż powód wnosząc o wydanie konkretnych ilości nieruchomości w tym dachówki, bali drewnianych, łąt i sztachet sam nie potrafił precyzyjnie podać ich ilości wskazując, iż nie mierzył tego i jest tych ilości „około”. Pozwani przyznając, iż w stodole znajdują się sztachety i dachówka finalnie wskazali, iż nie znają ich ilości, ale jest ich mniej niż wskazuje powód (k. 71). Strony przyznał, iż wskazane dachówki i sztachety są widoczne na dokumentacji zdjęciowej (k. 50 płyta DVD – folder „ucieczka” zdjęcie nr 7 i 8). Natomiast w odniesieniu do łąt, bali drewnianych i stodoły pozwani konsekwentnie podnosili, iż powód jeszcze w okresie poprzedzającym zmianę współwłasności zabrał swoją część materiałów w postaci bali i łąt, zaś budynek stodoły stanowi obecnie ich wyłączną własność i pozostałe materiały znajdując się obecnie na posesji w S.stanowią ich własność. Strony nie kwestionowały, iż dachówka widoczna na zdjęciach także pochodzi z rozbiórki chlewa dokonanej przez powoda, przy czym zarówno sam J. A.jaki i pozwani (nie oponujący co do zasady jej wydaniu w początkowym okresie postępowania) nie potrafili wskazać jej konkretnej ilości. Bezsporna pozostawała natomiast okoliczność, iż w postępowaniu w sprawie sygn. akt (...)J. A.oraz A. K.i E. K.nie wnosili o dokonanie wzajemnych rozliczeń z tytułu posiadania rzeczy, w tym w zakresie rozliczenia jakichkolwiek materiałów pozyskanych z rozbiórki elementów wspólnych. J. A.nie wnosił także o rozliczenie budynku stodoły, finalnie przyznając, iż tylko pomagał w jej budowie, gdy była wznoszona przez jego ojca i stryja (k. 70).

Podsumowując należy podkreślić, iż poza sporem była okoliczność, iż sztachety drewniane znajdujące się obecnie w stodole posiadawionej na nieruchomości należącej do pozwanych stanowią własność powoda, przy czym nawet on sam, będące reprezentowanym w sprawie przez fachowego pełnomocnika, nie potrafił wskazać ich konkretnej ilości. Strona powodowa wnosząc pierwotnie o dopuszczenie dowodu z oględzin miejscowych z udziałem Sądu na nieruchomościach oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) na okoliczność wykazania własności i wartości przedmiotów wymienionych w pozwie, następnie cofnęła wskazany wniosek dowodowy (k. 44 pismo procesowe). W związku z powyższym na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym stanowisk stron nie było możliwym ustalenie ilości sztachet i dachówki znajdujących się na posesji pozwanych, o wydanie których wnosił powód, nadto A. i E. K. finalnie

podali, iż stodoła jest nadal zamknięta (k. 71) i nie mają do niej dostępu. Nie było kwestionowanym, iż pozostałe ruchomości będące przedmiotem roszczenia pochodziły z rozbiórki budynków znajdujących się na nieruchomości będącej uprzednio przedmiotem współwłasności, jednak powód także w tym zakresie w odniesieniu do lat nie potrafił sprecyzować ich ilości. Pozwani natomiast konsekwentnie podnosili, iż powód w okresie, gdy pozostawiali we współwłasności odebrał swoją część ruchomości w tym zakresie, tj. łąty i bale. W ocenie Sądu powód oprócz własnych, nieprecyzyjnych twierdzeń, których prawdziwość i konkretność była podważana przez pozwanych, nie przedstawił dowodów umożliwiających uwzględnienie powództwa nawet w odniesieniu do sztachet drewnianych, które niewątpliwie stanowią jego własność. To na powodzie spoczywał bowiem ciężar dowodu, zgodnie z obowiązkiem przewidzianym w art. 6 k.c. Powód nie potrafił także wskazać konkretnej ilości dachówki, która początkowo pozwani chcieli mu wydać, jednak finalnie wnieśli o oddalenie powództwa w całości, przy bezspornej okoliczności, iż została ona pozyskana z rozbiórki chlewa w okresie trwania współwłasności. Wymaga podkreślenia, iż przy sformułowanym przez stronę powodową żądaniu o wydanie ruchomości na podstawie art. 222 § 1 k.c., to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że ruchomości stanowią jego własność, znajdują się w posiadaniu pozwanych oraz wskazania ich ilości. Powołany powyżej ciężar dowodu należy rozumieć z jednej strony jako nałożenie na twierdzącego obowiązku przekonania Sądu dowodami o słuszności swojego stanowiska, a z drugiej konsekwencją zaniechania realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności może być oddalenie powództwa.

Treścią przewidzianego w art. 222 § 1 k.c. roszczenia windykacyjnego, zwanego też roszczeniem wydobywczym (*rei vindicatio*), jest przyznane właścicielowi żądanie wydania oznaczonej rzeczy przez osobę, która faktycznie włada jego rzeczą. Żądanie to ma swoje źródło w prawie własności. Powód występujący z pozwem, jeśli nie wykaże, że jest właścicielem rzeczy, którą włada inna osoba, nie może uzyskać ochrony na podstawie powołanego przepisu. Powództwo windykacyjne będzie zatem bezzasadne zawsze wtedy, gdy powód nie będzie w stanie wylegitymować się tytułem własności do spornej rzeczy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 września 2009 roku, I ACa 244/09, LEX nr 1120241), ale także wtedy, gdy pomimo udowodnienia tej okoliczności, sporna rzecz nie znajduje się w faktycznym władaniu pozwanego.

O ile mając na uwadze powyższe rozważanie nie budziło wątpliwości, iż powód był właścicielem sztachet drewnianych, to w odniesieniu do pozostałych ruchomości, w tym budynku stodoły zdaniem Sądu powód nie wykazał, iż pozostawał nadal ich właścicielem lub współwłaścicielem. Poza sporem pozostawała okoliczność, iż postępowanie o zniesienie współwłasności pomiędzy stronami zostało prawomocnie zakończone przyznaniem nieruchomości położonych w S.oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) na wyłączną własność pozwanych, zaś strony w tym postępowaniu nie zgłosiły żadnych roszczeń wzajemnych z tytułu posiadania rzeczy. Zgodnie z przepisem art. 618 § 1 – 3 k.p.c. w postępowaniu o zniesienie współwłasności sąd rozstrzyga także spory o prawo żądania zniesienia współwłasności i o prawo własności, jak również wzajemne roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy. Rozstrzygając spór o prawo żądania zniesienia współwłasności lub o prawo własności, sąd może wydać w tym przedmiocie postanowienie wstępne (§ 1). Z chwilą wszczęcia postępowania o zniesienie współwłasności odrębne postępowanie w sprawach wymienionych w paragrafie poprzedzającym jest niedopuszczalne. Sprawy będące w toku przekazuje się do dalszego rozpoznania sądowi prowadzącemu postępowanie o zniesienie współwłasności. Jeżeli jednak postępowanie o zniesienie współwłasności zostało wszczęte po wydaniu wyroku, przekazanie następuje tylko wówczas, gdy sąd drugiej instancji uchyli wyrok i sprawę przekaże do ponownego rozpoznania. Postępowanie w sprawach, które nie zostały przekazane, sąd umarza z chwilą zakończenia postępowania o zniesienie współwłasności (§ 2). Po zapadnięciu prawomocnego postanowienia o zniesieniu współwłasności uczestnik nie może dochodzić roszczeń przewidzianych w paragrafie pierwszym, chociażby nie były one zgłoszone w postępowaniu o zniesienie współwłasności (§ 3). Przywołany przepis realizuje zasadę kompleksowego rozstrzygnięcia w postępowaniu o zniesienie współwłasności roszczeń współwłaścicieli związanych z przedmiotem współwłasności. Zwraca przy tym uwagę radykalizm ustawodawcy, z jakim urzeczywistnia tę zasadę, wyrażający się w zastosowaniu tu mechanizmu prekluzyjnego. Z chwilą bowiem wszczęcia postępowania o zniesienie współwłasności, prowadzenie oddzielnych spraw o roszczenia wymienione w § 1 jest niedopuszczalne, a z kolei po jego zakończeniu niemożliwe jest ich dochodzenie, nawet jeżeli uczestnik nie zgłosił tych roszczeń w postępowaniu o zniesienie współwłasności. Oznacza to, że realizacja tych roszczeń jest możliwa wyłącznie w tym postępowaniu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Ł. z dnia 11 grudnia 2013 roku, (...), LEX nr 1416129).

W toku postępowania o zniesienie współwłasności sąd rozstrzyga wszelkie wzajemne roszczenia współwłaścicieli (rozpoznawane również w procesie) dotyczące prawa do żądania zniesienia współwłasności, spory o prawo własności i wzajemne roszczenia współwłaścicieli z tytułu posiadania rzeczy bez względu na podstawę prawną powstałego sporu. Cytowane przepisy są przepisami prawa procesowego i wskazują, jakie spory powinny być rozpoznawane w postępowaniach, o których mówią, bez względu na podstawę prawną powstania sporu. Podstawą tą może być umowne uregulowanie przez współwłaścicieli ich wzajemnych stosunków, a w jego braku – przepisy kodeksu cywilnego o stosunkach między współwłaścicielami do czasu zniesienia współwłasności, a także przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu i o czynach niedozwolonych. Podstawa prawna powstania roszczenia jest tu zatem bez znaczenia, skoro przepis procesowy wskazuje sposób jego dochodzenia. Roszczenie między współwłaścicielami wynikające ze zburzenia przez jednego z nich budynku znajdującego się na wspólnej nieruchomości podlega rozstrzygnięciu, jeżeli toczy się postępowanie o zniesienie współwłasności, w tymże postępowaniu (art. 618 § 1 k.p.c.). (por. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 29 września 1969 r., III CZP 48/69, OSNC 1970/4/58). Wyłączność dochodzenia roszczeń, o których mowa w postępowaniu o zniesienie współwłasności ma charakter prekluzyjny bowiem, po uprawomocnieniu się postanowienia o zniesieniu współwłasności, uczestnik nie może dochodzić roszczeń przewidzianych w paragrafie pierwszym, chociażby nie były one zgłoszone w tym postępowaniu. Ze sformułowania „nie może dochodzić” wynika, że uczestnik traci te roszczenia, co oznacza, że w tej mierze przepis ten ma charakter materialno prawny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we W.z dnia 12 lutego 2013 roku, (...), LEX nr 1299036).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy stwierdzić, iż wystąpienie przez powoda aktualnie z roszczeniem dotyczącym w istocie rozliczenia z tytułu posiadania rzeczy będących przedmiotem współwłasności było niedopuszczalne zarówno w odniesieniu do bali, łąta, budynku stodoły, jak i dachówek, ewentualnie roszczenia związane z posiadaniem i rozliczeniem tych ruchomości mogły bowiem być przedmiotem rozpoznania Sądu w sprawie o zniesienie współwłasności, gdyby zainteresowani zgłosili takie roszczenia. W postępowaniu w sprawie, sygn. akt (...) powód również był reprezentowany przez fachowego pełnomocnika. Niedopuszczalne było także roszczenie wydania stodoły, powód bezpodstawnie wywodził, iż stanowi ona jego własność, ponieważ nie była przedmiotem postępowania o zniesienie współwłasności i pozwani nie dokonali jego spłaty w tym zakresie. Na podstawie przepisu art. 46 § 1 k.c. nieruchomościami są części powierzchni ziemskiej stanowiące odrębny przedmiot własności (grunty), jak również budynki trwale z gruntem związane lub części takich budynków, jeżeli na mocy przepisów szczególnych stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności. Zgodnie z art. 48 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, do części składowych gruntu należą w szczególności budynki i inne urządzenia trwale z gruntem związane, jak również drzewa i inne rośliny od chwili zasadzenia lub zasiania. Przepis art. 191 k.c. stanowi, iż własność nieruchomości rozciąga się na rzecz ruchomą, która została połączona z nieruchomością w taki sposób, że stała się jej częścią składową. Części składowe nieruchomości trąca zatem swój samodzielny byt, co ma szczególne znaczenie w odniesieniu do nieruchomości, przede wszystkim ze względu na los prawny wznoszonych na gruntach budynków. W powołanych powyżej przepisach została zawarta zasada superficies solo cedit, która oznacza, że wszystko, co zostało z gruntem w sposób trwały połączone – w sposób naturalny lub sztuczny – dzieli los prawny tego gruntu. Analizowana zasada oznacza, że wszystko, co zostało na gruncie wzniesione staje się – jako część składowa – własnością właściciela gruntu, bez względu na to, kto tego dokonał i z czyich materiałów oraz bez względu na wartość wzniesionych budowli (por. J. Ignatowicz: Prawo rzeczowe, Warszawa 2000, s. 22 – 23). Po zniesieniu współwłasności pozwani są zatem wyłącznymi właścicielami nieruchomości wraz z budynkami, zaś przyznana powodowi spłata stanowiła równowartość całego jego udziału we współwłasności, a tym samym brak było jakichkolwiek podstaw do uwzględnienia powództwa w tym zakresie.

Sąd nie kwestionując, iż sztachety drewniane znajdujące się na nieruchomości pozwanych stanowią własność powoda, także w tej części nie znalazł podstaw do uwzględnienia powództwa z uwagi na to, iż są to rzecz oznaczone co do gatunku, powód żądając ich wydania powinien zatem określić ich konkretną ilość oraz wykazać jej istnienie. Brak wykazania ilości sztachet w zestawieniu ze stanowiskiem pozwanych, którzy także nie znali ilości sztachet (oraz ewentualnie dachówki), uniemożliwił Sądowi rozstrzygnięcie (art. 321 § 1 k.p.c.), a z uwagi na przedmiot roszczenia niemożliwym było również odwołanie się do przepisu i art. 322 k.p.c. Strona powodowa nie przejawiała w tej części wystarczającej inicjatywy dowodowej, pomimo spoczywającego na niej obowiązku przedstawienia dowodów.

Ponownie należy zauważyć, iż ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Strona ma zatem obowiązek wyczerpania wszystkich dopuszczalnych środków dowodowych. Brak takich działań lub rezygnacje ze zgłoszonych wniosków dowodowych, zwłaszcza, gdy strona jest reprezentowana przez fachowego pełnomocnika, prowadzi do oddalenia powództwa. Powód finalnie cofnął wniosek o przeprowadzenie oględzin z udziałem Sądu na nieruchomościach należących do pozwanych celem wykazania własności i wartości przedmiotów wymienionych w pozwie i nie zgłosił innych dowodów na okoliczność ustalenia faktycznej ilości tych rzeczy. Sporne okoliczności nie zostały także wykazane poprzez dowód z zeznań świadka W. S., który także nie wskazał precyzyjnych ilości ruchomości, w tym sztachet. Ponownie należy podkreślić, iż na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że ruchomości, których domagał się wydania stanowią jego własność oraz, że znajdują się w posiadaniu pozwanych. W ocenie Sądu zadaniu temu nie sprostał.

Jedynie na marginesie należy wskazać, iż podnoszone przez pozwanych okoliczności ewentualnego zniszczenia mienia w budynku mieszkalnym oraz siatki ogrodzeniowej przez powoda, nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie i nie stanowiły przedmiotu roszczenia.

W tym stanie rzeczy powództwo częściowo jako niedopuszczalne z uwagi na sformułowanie żądania, które mogło być jedynie przedmiotem rozpoznania w sprawie o zniesienie współwłasności (wydanie bali, łąt, dachówki i stodoły) oraz częściowo poprzez niewykazanie ilości ruchomości (sztachety), nie zasługiwało na uwzględnienie, o czym orzeczono jak w sentencji orzeczenia, na podstawie powołanych przepisów.

Sędzia